

# Kury, Jesienna Deprecha

mam znowu doła  
znów pragnę śmierci  
wracają stare lęki  
i nie mogę w nocy spać  
ból przemijania  
choroby, wojny, rozpacz  
wszystkie ciemne strony życia  
dręczą mnie, ach, kurwa mać

brazylijski serial już nie cieszy jak kiedyś  
nawet seks jest banalny i nie kręci mnie  
może jestem nienormalny, za krótko byłem w wojsku  
może w lecie jakiś komar adidasa sprzedał mi

mam znowu doła  
znów pragnę śmierci  
wszystkie formy samobója  
przed oczyma stają mi  
sam już nie wiem, co robić mam  
nie chcę dłużej smażyć tłuczonego szkła  
mam już dość leżenia pod kałużą  
ratuj mnie, jesienny, mały boże

brazylijski serial już nie cieszy jak kiedyś  
nawet seks jest banalny i nie kręci mnie  
może jestem nienormalny, za krótko byłem w wojsku  
może w lecie jakiś komar adidasa sprzedał mi